

Mariusz Samp

Akademia Pomorska w Słupsku

WOJSKOWOŚĆ ŚREDNIOWIECZNA NA ŁAMACH „ZAPISEK HISTORYCZNYCH” (1908–2014)

STRESZCZENIE

Artykuł omawia problematykę historycznowojсковą polskiego średniowiecza poruszaną na łamach czasopisma „Zapiski Historyczne”. Wzięto pod uwagę najważniejsze artykuły z lat 1908–2014. Ich autorzy badali głównie zagadnienia z dziejów wojen pomorskich, w mniejszym zaś stopniu zagadnienia związane z uzbrojeniem i fortyfikacjami.

Słowa kluczowe:

poliska historiografia wojkowa, „Zapiski Historyczne”, wojskość średniowiecznej Polski.

Głównym celem niniejszych rozważań historiograficznych jest analiza i ocena pod kątem historycznowojсковym artykułów opublikowanych w latach 1908–2014 na łamach specjalistycznego periodyku naukowego „Zapiski Historyczne”. Kwerenda czasopiśmiennicza objęła artykuły, które w większym lub mniejszym stopniu można zakwalifikować do opracowań podejmujących problematykę szeroko rozumianej wojskowości polskiej w wiekach średnich (do XV wieku włącznie). Do badań nie włączono artykułów omawiających wojskowość krzyżacką z XV stulecia (głównie dzieje wojen polsko-krzyżackich, począwszy od 1409 roku). Jest to intencjonalny zabieg, gdyż zagadnienie to w znacznie szerszym kontekście zostanie omówione w innym miejscu¹. „Zapiski Historyczne / poświęcone historii Pomorza i krajów bałtyckich” (krócej: „Zapiski Historyczne”) to renomowane czasopismo historyczne istniejące już od 1908 roku. Musimy pamiętać, że periodyk ten występował pierwotnie pod nazwą „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu” i dopiero po drugiej wojnie światowej zmieniono jego

¹ Artykuł w przygotowaniu.

nazwę. Przegląd najważniejszych artykułów rozpoczniemy od prac poświęconych najstarszym dziejom militarnym państwa polskiego (okres wczesnofeudalny), następnie przejdziemy przez okres rozbitcia dzielnicowego i schyłkowych lat panowania dynastii Piastów (1138–1370), by zakończyć analizą prac, które chronologicznie odpowiadają dziejom wojskowym po 1370 roku.

Kilka niezmiernie ważnych rozpraw w omawianym czasopiśmie naukowym zamieścił znakomity toruński mediewista Tadeusz Grudziński. Uczony podjął się między innymi krytycznej analizy wiarygodności informacji podanych przez Anonima tzw. Galla w pierwszej księdze jego *Kroniki*. Historyk przebadął wnikliwie relację kronikarza na temat działalności (w tym również na polu militarnym) Bolesława II Szczodrego (1058–1079)². Formuluje przypuszczenie, że wyprawa Śmiałego na Hradec w 1060 roku była wynikiem sojuszu polsko-węgierskiego. W jego ocenie atak tego monarchy na Śląsk opawski miał znamiona dywersji, która w konsekwencji odciągnęła księcia czeskiego Spitygniewa od podjęcia wyprawy zbrojnej przeciw Beli węgierskiemu na rzecz obrony własnego kraju³. W swoich rozważaniach Grudziński nie pominął również oceny polityki wschodniej syna Kazimierza Odnowiciela. Podług jego obserwacji Gallowy opis interwencji Bolesława na Rusi na rzecz Izasława (1069) „nie posiada praktycznie wielkiego znaczenia”⁴. O wiele większą wartość historyczną ma według niego przekaz *Povesti vremennych let*. W dalszej części rozprawy jej autor podjął się polemiki z kronikarską wizją bliżej nieokreślonych w czasie i przestrzeni walk Śmiałego z Wratysławem czeskim i Pomorzanami⁵. Stanowczo sprzeciwił się wypowiedzi dziejopisa o zaniechaniu noszenia kolczug przez polskich wojów po starciu z Pomorzanami: „[...] szczególnie ten, ważny dla historyka wojskowości, nie ma jednak żadnych pozorów prawdopodobieństwa i nie można przywiązywać doń wagi”⁶.

W 1954 roku w periodyku ukazała się druga część studiów toruńskiego naukowca⁷. Tym razem przeanalizował on rozdziały 18–21 *Kroniki* (czasy Kazimierza I Odnowiciela). Historiografia zarówno polska, jak i obcojęzyczna do dziś dnia nie wypracowała powszechnie obowiązującej wykładni uści-

² T. Grudziński, *Ze studiów nad Kroniką Galla. Rozbiór krytyczny pierwszej księgi*, cz. 1, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu” [dalej „ZTNT”], 1951, t. 17, z. 3–4.

³ Tamże, s. 88.

⁴ Tamże, s. 90.

⁵ Tamże, s. 94–97.

⁶ Tamże, s. 96.

⁷ Tenże, *Ze studiów nad Kroniką Galla. Rozbiór krytyczny pierwszej księgi*, cz. 2, „ZTNT”, 1954, t. 20, z. 1–4.

śląjącej moment najazdu Brzetysława czeskiego na Polskę. Również Grudziński zabrał głos w toczącym się sporze naukowym. Po zapoznaniu się z lapidarnym sprawozdaniem Anonima wywnioskował, że inwazja czeska miała miejsce w okresie tzw. powstania ludowego⁸. Stanowczo odrzucił poglądy, „jakoby wyprawa czeska miała miejsce bądź przed powstaniem bądź po nim”⁹. W dalszej części pracy zastanawiał się nad charakterem pomocy cesarza Henryka III dla Kazimierza w prowadzonej przezeń akcji rewindykacyjnej, którą zainicjował tuż po powrocie z tułaczki po obcych dworach. Podejrzewa, że pięciuset rycerzy niemieckich danych Kazimierzowi jest liczbą możliwą do przyjęcia¹⁰. Akcję rekuperacyjną, w jego osądzie, Odnowiciel rozpoczął od opanowania Wielkopolski i Małopolski, po czym wyteżył swoje wysiłki, by do państwa piastowskiego na powrót włączyć Mazowsze oraz Śląsk¹¹. Bardzo dużo miejsca w analizowanej rozprawie Grudziński poświęcił również kwestii walk Kazimierza z samozwańczym Mieclawem, który objął w posiadanie prowincję mazowiecką w czasie zamieszek, jakie miały miejsce po śmierci Mieszka II (1034). Autor zauważył, że pierwszy etap zmagania z uzurpatorem był dla polskiego księcia nader niepomysłny¹². Ostatecznie uporczywe walki zostały uwieńczone sukcesem. W 1047 roku doszło do generalnego starcia. W jego wyniku Masław poniósł druzgocącą porażkę. W kontekście omawianej bitwy mediewista doszedł do przekonania, że brak jakichkolwiek przesłanek, by sytuować ją pod Ostrowiem Wielkopolskim¹³. Jednocześnie nie powątpiewa w fakt, że w jej trakcie Kazimierz jako naczelny dowódca polskich sił zbrojnych okazał się być mężem walecznym, który potrafił się bić¹⁴. Historyk nie pozostawił także bez krytycznego komentarza problemu starcia z Pomorzanami — będącymi w tym czasie koalicjantami mazowieckiego samozwańca — do którego doszło tuż po zwycięstwie nad Mieclawem, wskutek ich spóźnienia na plac boju. Spostrzegł, że podany przez Anonima stosunek sił na niekorzyść księcia polskiego, który ostatecznie wygrał wspomnianą bitwę, jest niemożliwy do przyjęcia¹⁵. Sądził, że miejscem starcia polsko-pomorskiego była północno-

⁸ T. Grudziński opublikował w „Zapiskach TNT” także stosunkowo obszerną rozprawę o powstaniu ludowym. Ze względu na tematykę tego szkicu nie uwzględnimy go w naszych rozważaniach. Zob. szerzej: tenże, *Uwagi o genezie rewolucji w Polsce za Kazimierza Odnowiciela*, „ZTNT”, 1952, t. 18, z. 1–4.

⁹ Tenże, *Ze studiów nad Kroniką Galla...*, cz. 2, s. 64.

¹⁰ Tamże, s. 75.

¹¹ Tamże, s. 77 n.

¹² Tamże, s. 88.

¹³ Tamże, s. 84.

¹⁴ Tamże, s. 82.

¹⁵ Tamże, s. 89.

zachodnia rubież Mazowsza¹⁶. Ponadto wywnioskował, że zwycięski bój z poganami uwieńczony został ponownym podporządkowaniem Polsce Pomorza, które odpadło odeń wcześniej w niewyjaśnionych okolicznościach¹⁷.

W trzeciej, ostatniej części gruntownych studiów nad pierwszą księgą *Gesta ducum*¹⁸ naukowiec przebadał wiarygodność zapisów bezimiennego mnicha na temat aktywności Bolesława Chrobrego i Mieszka I. Szczególnie dużo uwagi poświęcił Bolesławowi I i jego wojnie z Rusią Jarosława Mądrego (1018)¹⁹. Skonkludował, że wzmianka Galla o dziesięciomiesięcznym pobycie Chrobrego w Kijowie jest nieporozumieniem. W związku z powyższym przychylił się do wcześniej wypowiedzianej opinii J. Karłowicza, znawcy tego zagadnienia: „[...] słuszne wydaje się mniemanie Karłowicza, że okres pobytu Chrobrego w Kijowie Gall przeniósł z wyprawy Szczodrego”²⁰. Po dokładnej analizie uczony zakwestionował również doniesienia kronikarza o drugiej bitwie nad Bugiem między Piastowicem a Rurykowiczem, a do której rzekomo miało dojść w drodze powrotnej Chrobrego z Kijowa²¹. Warto też nadmienić, że nie zgodził się z fragmentem fabuły mówiącym o liczebności wojsk będących w dyspozycji Chrobrego: „[...] wydaje się, że znane nam cyfry są iloczynem powstałym przez przemnożenie wiadomych Gallowi sił stacjonowanych czy też zbieranych w głównych grodach w czasach Krzywoustego przez fikcyjnie przyjęty mnożnik”²².

Przyjęta przez prof. T. Grudzińskiego metodyka badań²³ nad najstarszą kroniką polską na pierwszy rzut oka może budzić wątpliwości. Wartość trzech szkiców uczonego tkwi w nieszablonowym podejściu do analizowanej tematyki. Wiele jego spostrzeżeń może być pomocnych w lepszym zrozumieniu wybranych aspektów rodzimej wojskowości. Niewątpliwie każdy historyk wojskowy powinien się z nimi zapoznać i wyrobić sobie opinię na temat ich słuszności, gdyż od momentu sformułowania tych ocen minęło sporo czasu, a stan wiedzy polskiej mediewistyki w niektórych obszarach znacznie się poprawił.

Jeszcze przed pojawieniem się w „Zapiskach Historycznych” trzech obszernych rozpraw analitycznych dotyczących wartości doniesień Galla T. Gru-

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Tamże, s. 91.

¹⁸ T. Grudziński, *Ze studiów nad Kroniką Galla. Rozbiór krytyczny pierwszej księgi. Dokończenie*, „Zapiski Historyczne” [dalej „ZH”], 1957, t. 23, z. 1–3.

¹⁹ Tamże, s. 40 n.

²⁰ Tamże, s. 44.

²¹ Tamże, s. 46 n.

²² Tamże, s. 54.

²³ T. Grudziński, *Ze studiów nad Kroniką Galla...*, cz. 1, dz. cyt., s. 69 n.

dziński zamieścił niezwykle cenny przyczynek, w którym zajął się określeniem stosunku dziejowego Pomorza do Polski na początku lat sześćdziesiątych XI wieku²⁴. Podjął w nim zagadnienia dotyczące odzyskania Pomorza przez Bolesława II Szczodrego po wcześniejszej jego utracie w 1060 roku. Autor przytacza szereg argumentów, by udowodnić, że już w 1063 roku Śmiały restytuował panowanie Piastów na Pomorzu²⁵. Zarówno odpowiedni ustęp z *Kroniki Galla*²⁶, tudzież dokument mogilneński z 1065 roku²⁷, jak i pośrednie przesłanki zdaniem autora dowodzą, że rewindykacja prowincji pomorskiej nastąpiła w drodze zwycięskiej kampanii wojennej przeciw poganom. Do dziś nie wiadomo, kto rozpoczął działania wojenne. Wobec powyższego historyk uznał, że to książę piastowski, po tym jak posłyszał o najeździe innowierców, zabrał ze sobą konnicę i z nią najprawdopodobniej uderzył już na wycofujących się wrogów, których dopadł ostatecznie nad jakąś rzeką. Wobec szczupłości podstawy źródłowej badacz konstatuje, że nie ma jakiegokolwiek możliwości, by umiejscowić zwycięską bitwę z Pomorzanami w przestrzeni²⁸. Poprzestaje tylko na spostrzeżeniu: „[...] nie możemy stwierdzić, gdzie doszło do starcia — czy na terenie Polski, czy też już na ziemi pomorskiej”²⁹. Sponuje również, że „akcja wojenna Szczodrego nie zakończyła się z chwilą pokonania wroga, lecz wykorzystując wygodny moment, prowadzona była dalej już na gruncie pomorskim i doprowadziła do ponownego połączenia Pomorza z Polską”³⁰. Można odnieść wrażenie, że artykuł T. Grudzińskiego jest niezwykle ważny. Rekonstrukcja wydarzeń, którą zaproponował uczony, była zupełnie czymś nowym w ówczesnych badaniach pomoroznawczych. Mimo tego, że wnioski, do których doszedł, nie zostały się w nauce, to jednak wraz z ukazaniem się jego pracy inni badacze podjęli się kompleksowych studiów nad tym wycinkiem panowania Bolesława Szczodrego.

W „Zapiskach Historycznych” T. Grudziński zamieścił jeszcze jeden artykuł, o którym warto wspomnieć. Tym razem uczony podjął się wyjaśnienia stosunku publiczno-prawnego Polski do Pomorza Zachodniego i Wschodniego w X–XI stuleciu³¹. Większość poruszanych przezeń kwestii ogniskuje się wokół rozlicznych aspektów z dziejów politycznych Polski wcze-

²⁴ Tenże, *Bolesław Szczodry a Pomorze. Próba rewizji poglądów*, „ZTNT”, 1950, t. 16, z. 1–4.

²⁵ Tamże, s. 77–78.

²⁶ Tamże, s. 70.

²⁷ Tamże, s. 71.

²⁸ Tamże, s. 72.

²⁹ Tamże.

³⁰ Tamże, s. 73.

³¹ T. Grudziński, *Z problematyki kształtowania się stosunku prawnego Pomorza do polskiej monarchii wczesnofeudalnej (X–XI w.)*, „ZH”, 1961, t. 26, z. 4.

snofeudalnej, a na szczególne wyróżnienie zasługuje podkreślenie przez autora roli walk Wichmana i Wolinian z Mieszkiem I w 967 roku. Badacz starał się nie tylko określić, jaki miały charakter, ale podjął się także omówienia teatru działań wojennych oraz bezpośredniej konsekwencji porażki, którą poniósł banita saski w kontekście piastowskich podbojów na Pomorzu Zachodnim³². Niestety, w pracy mediewisty brak szerszego komentarza odnośnie wojen Władysława Hermana z Pomorzanami z początku lat dziewięćdziesiątych XI wieku³³. Zasygnalizowanie w paru zdaniach całokształtu jego polityki pomorskiej wydaje się być zbyt dużym uproszczeniem sprawy. Ale nawet te niedomagania nie deprecjonują wartości artykułu. Warto bowiem w tym miejscu uwypuklić, iż spostrzeżenia autora nad wojną Mieszka I z 967 roku pobudziły środowisko polskich historyków do merytorycznej i ożywczej dyskusji nad nimi.

Wśród studiów zawierających wszechstronne rozważania nad wojnami wczesnofeudalnego państwa polskiego należy wymienić również artykuł Gerarda Labudy *Zatargi z Czechami i Pomorzanami w pierwszym okresie rządów Bolesława Śmiałego (1058–1073)*³⁴. W głównej mierze nawiązuje on do tych samych problemów, które wcześniej próbował wyjaśnić T. Grudziński. Jednakże ten wybitny uczyony podszedł do opisywanych kwestii inaczej niż jego poprzednik. Przyjął, po gruntownym przebadaniu podstawy źródłowej, że wojnę polsko-czeską winno się datować na mniej więcej 1068 rok³⁵, tym samym zaakceptował większość spostrzeżeń wysuniętych przez B. Krzemieńską, uznaną w środowisku naukowym za autorytet w studiach nad stosunkami polsko-czeskimi u ich zarania. Za Lambertem z Hersfeldu mniemał, że konflikt z Wratysławem II wybuchł na podłożu nierespektowania przez stronę polską umowy kwedlinburskiej z 1054 roku³⁶, a stroną zaczepną w powstałym sporze był polski władca³⁷. Ponadto wykluczył jakakolwiek łączność między zatargiem Śmiałego z księciem czeskim a wojną domową na Węgrzech. Takie ujęcie sprawy implikowało kategoryczne sprzeciwienie się ustaleniom T. Grudzińskiego, który opowiadał się za tym, by zapisy źródłowe z epoki łączyć w jedną koherentną całość i spoglądać na nie przez pryzmat relacji w trójkącie Polska — Węgry — Czechy³⁸. G. La-

³² Tamże, s. 18–21.

³³ Tamże, s. 33–34.

³⁴ G. Labuda, *Zatargi z Czechami i Pomorzanami w pierwszym okresie rządów Bolesława Śmiałego (1058–1073)*, „ZH”, 1985, t. 50, z. 3.

³⁵ Tamże, s. 36 n.

³⁶ Tamże, s. 37.

³⁷ Tamże.

³⁸ Tamże, s. 38 n.

buda w swoim tekście podchodził nader sceptycznie do przypuszczeń niektórych historyków, w tym do supozycji T. Grudzińskiego, jakoby bliżej nieokreślony i niedatowany najazd Pomorzian, o którym wzmiankował Gall (ks. I, rozdz. 25), łączyć z ponownym odzyskaniem wpływów polskich na Pomorzu³⁹. Co prawda nie negował faktu zwycięskiej bitwy Szczodrego nad wrogiem, ale równocześnie alarmował, by nie wyciągać z tego powodu zbyt daleko idących wniosków: „[...] ksiązę polski odniósł nad Pomorzaniem zwycięstwo, to jednak nie znaczy, że przywrócił nad nimi swoje zwierzchnictwo”⁴⁰. G. Labuda postarał się także dookreślić, kiedy polski wódz odniósł zwycięstwo nad Pomorzaniem. Uważał, że do próby sił między Polską a Pomorzaniem doszło gdzieś na początku lat siedemdziesiątych XI stulecia⁴¹ na obszarze Wielkopolski, w środkowym biegu Warty⁴². Szczególnie ostatnie spostrzeżenia mogą wywoływać liczne kontrowersje wśród znawców problematyki, gdyż zarzucić można ich twórcy nadinterpretację i tak skąpych informacji źródłowych. Z drugiej zaś strony trzeba pamiętać, że konkluzje uczonego są istotnymi stwierdzeniami, których nie należy, póki co, bagatelizować. Wnoszą one nowy punkt widzenia nie tylko do dziejów sporu polsko-czeskiego, ale także do charakteru zmagania polsko-pomorskich w drugiej połowie XI stulecia.

Ostatnimi opracowaniami, które można włączyć do niniejszych rozważań historiograficznych z szeroko rozumianej wojskowości okresu wczesnofeudalnego, są szkice Andrzeja F. Grabskiego, tudzież Bronisława Włodarskiego. Ten pierwszy przebadał recepcję idei krucjat na gruncie polskim, wykorzystując do tego wzmianki pochodzące z utworu skomponowanego przez najstarszego polskiego dziejopisa⁴³. Założył, iż potrzebne jest „ustalenie, jak kształtował się stosunek społeczeństwa polskiego na przełomie XI i XII wieku do walki z sąsiednimi poganami”⁴⁴. By przedsięwzięciu naukowemu stać się mogło zadość, badacz postanowił wziąć pod uwagę nade wszystko wojny pomorskie Bolesława III Krzywoustego. Co więcej, by jak najwszechstronniej rozpatrzeć „ideę krucjatową”, wyzyskał także wszelkie dane z konfliktów toczonych przez państwo polskie przed XII stuleciem⁴⁵. Po wnikliwych studiach spostrzegł, iż koncepcja wypraw krzyżowych znalazła szeroki oddźwięk u możnowładztwa świeckiego

³⁹ Tamże, s. 47.

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ Tamże, s. 49.

⁴² Tamże, s. 47.

⁴³ A. F. Grabski, *Polska wobec idei wypraw krzyżowych na przełomie XI i XII wieku*. „*Duch krzyżowy*” *Anonima Galla*, „ZH”, 1961, t. 26, z. 4.

⁴⁴ Tamże, s. 45.

⁴⁵ Tamże, s. 45 n.

i duchownego przy formułowaniu przez nich określonych celów politycznych. Zauważył również, że najpewniej „idea krucjatowa” wśród znaczącej większości „narodu” polskiego nie była aż tak popularna „i nie pewnie każdy uczestnik wojen pomorskich Krzywoustego zdawał sobie z niej sprawę”⁴⁶. Należy przy tym pamiętać, że podjęcie się przez A. F. Grabskiego tematyki, *nota bene* pionierskiej wówczas na gruncie nauki polskiej, pozwoliło mu nie tylko wysunąć trafne wnioski, ale również dało solidną podstawę naukowcom po nim piszącym na prowadzenie podobnego typu badań.

B. Włodarski zajął się problemem jaćwińskim w bilateralnych stosunkach między Polską a Rusią⁴⁷. W niezbyt obszernym przeglądowym artykule przedstawił poszczególne etapy zmagania polsko-ruskich o newralgiczne tereny Jaćwieży, poczynając od końca X wieku, a skończywszy na schyłkowych latach XIII stulecia⁴⁸. Praca toruńskiego mediewisty jest ważna dla każdego badacza parającego się odtwarzaniem polsko-ruskich kontaktów w średniowieczu. Wysiłek badawczy B. Włodarskiego trzeba ocenić wysoko, mimo że niektóre zagadnienia zostały przezeń opracowane zbyt powierzchownie. W każdym razie nie ulega wątpliwości, iż trud uczonego nie poszedł na marne, dzięki niemu bowiem czytelnik otrzymał szeroką panoramę konfliktów zbrojnych, które można w przejrzysty sposób uszeregować w czasie i przestrzeni.

Wojskowość polska okresu rozdrobnienia feudalnego (1138–1320), jak i czasy ostatnich Piastów (1320–1370) także znalazły stosunkowo szeroki oddźwięk wśród autorów zamieszczających swoje teksty w „Zapiskach Historycznych”. Dysponujemy zarówno tekstami z dziejów wojen, jak i innych niezmiernie ważnych przejawów działalności militarnej Piastów w tym czasie. Do pierwszej grupy zaliczyć wypadnie artykuł olsztyńskiego naukowca Grzegorza Białuńskiego *Wyprawa Bolesława Kędzierzawego na Prusy w 1166 roku*⁴⁹. Poddał on gruntownej krytyce wszystkie dostępne źródła mówiące o wyprawie pruskiej princepsa Bolesława IV Kędzierzawego (1146–1173). Po zreferowaniu dotychczasowego stanu badań⁵⁰ oraz przeanalizowaniu zapisek *Kroniki* Wincentego Kadłubka, *Kroniki Wielkopolskiej*, roczników polskich, a także treści dokumentu z 31 XII 1167 roku⁵¹ autor

⁴⁶ Tamże, s. 63.

⁴⁷ B. Włodarski, *Problem jaćwiński w stosunkach polsko-ruskich*, „ZH”, 1958–1959, t. 24, z. 2–3.

⁴⁸ Tamże, s. 10 n.

⁴⁹ G. Białuński, *Wyprawa Bolesława Kędzierzawego na Prusy w 1166 roku*, „ZH”, 1995, t. 60, z. 2–3.

⁵⁰ Tamże, s. 7 n.

⁵¹ Tamże, s. 12 n.

dochodzi do interesujących refleksji. Po pierwsze uznał on, że w kampanii wojennej wziął udział obok samego księcia krakowskiego również jego brat — Henryk Sandomierski, który w jej trakcie poniósł śmierć⁵². Po drugie był zdania, że wojna z poganami miała miejsce w październiku 1166 roku, a bitwa, w której poległ brat książęcy przypadła na 18 października⁵³. Ponadto uznał, że naczelne dowództwo nad wyprawą pruską spoczywało w rękach księcia zwierzchniego. W dalszej kolejności wysunął przypuszczenie, iż Henryk Sandomierski mógł stać na czele awangardy polskich sił, które wpadły w pułapkę nieprzyjaciela⁵⁴. Wreszcie sformułował przypuszczenie, iż Polacy mogli obrać sasińsko-galindzki, względnie pomezzańsko-pogezkański kierunek działań wojennych. Tym samym autor zarzucił wcześniejszy pogląd, który dopuszczał możliwość operowania Polaków na terenie Jaćwieży⁵⁵.

Agnieszka Teterycz-Puzio w artykule z 2010 roku bardzo dużo miejsca poświęciła charakterystyce najazdów litewskich⁵⁶. Zestawiła następujące po sobie uderzenia pogańskich Litwinów na obszar Mazowsza pozostający pod kontrolą tamtejszych książąt, poczynawszy od Konrada I (syna Kazimierza Sprawiedliwego), a skończywszy na jego synach i wnukach⁵⁷. W podsumowaniu badań podkreśliła, że większość napadów litewskich miała łupieski i odwetowy charakter⁵⁸. Ponadto zwróciła uwagę na fakt, że poszczególni książęta z mazowieckiej linii Piastów wykorzystywali Litwinów do realizacji swoich planów, częstokroć uciekając się do przymierzy z poszczególnymi ich władcami⁵⁹.

G. Labuda umieszczając kolejny tekst w analizowanym przez nas czasopiśmie, wzbogacił stan wiedzy polskiej mediewistyki na temat bliżej nieznanego epizodu z okresu bitwy pod Legnicą⁶⁰. Dzięki drobiazgowej kwerendzie źródeł, a co ważniejsze — dzięki ułożeniu posiadanych wiadomości źródłowych w ciąg przyczynowo-skutkowy, założył, iż Poppo von Osterna nie zginął w bitwie na Dobrym Polu (1241): „[...] legenda o śmierci Poppona von Osterna w bitwie pod Legnicą ma [...] charakter przypadkowy i sztuczny”⁶¹. Nadto wyszukał

⁵² Tamże, s. 16.

⁵³ Tamże, s. 17.

⁵⁴ Tamże, s. 13.

⁵⁵ Tamże, s. 18.

⁵⁶ A. Teterycz-Puzio, *Książęta mazowieccy wobec państwa litewskiego w XIII wieku — walka czy współpraca?*, „ZH”, 2010, t. 65, z. 1.

⁵⁷ Tamże, s. 8 n.

⁵⁸ Tamże, s. 26.

⁵⁹ Tamże, s. 27.

⁶⁰ G. Labuda, *O udziale Krzyżaków i o śmierci wielkiego mistrza zakonu krzyżackiego Poppo von Osterna w bitwie z Tatarami pod Legnicą w roku 1241*, „ZH”, 1982, t. 47, z. 4.

⁶¹ Tamże, s. 94.

argumenty na rzecz hipotezy, że to templariusze najprawdopodobniej walczyli po stronie syna Henryka Brodatego w omówionych przezeń zmaganiach wojennych z Tatarami⁶². Praca wielkopolskiego mediewisty poddała w wątpliwość wcześniejsze dokonania historiografii, która zakładała, że to Krzyżacy brali udział we wspomnianej bitwie. Mimo tego, że sąd G. Labudy w zasadzie nie ma twardego umocowania źródłowego, to jednak podane przez niego pośrednie przesłanki wyłuszczonej teorii na tyle podpierają, że po dzień dzisiejszy cieszy się ona niesłabnącym uznaniem wśród historyków wojskowości.

Sławomir Zonenberg w wydanym stosunkowo niedawno artykule⁶³, po gruntownych studiach hermeneutycznych i heurystycznych⁶⁴, wniósł, iż Piotr z Dusiburga pisząc o klęsce wojsk krzyżackich pod Reussen, miał na myśli Rządź nieopodal Grudziądza. Dochodząc do tego typu konkluzji, sprzeciwił się wyraźnie tezie opowiadającej się za lokalizacją bitwy pod Chełmnem⁶⁵. Szkoda, że autor nie zastanowił się szerzej nad kwestią datacji bitwy czy przeciwników zakonu krzyżackiego, gdyż do dziś nie wyjaśniono w dostateczny sposób tych zagadnień. Ale musimy pamiętać, że S. Zonenberg podjął się tylko zadania ustalenia miejsca bitwy. Artykuł należy ocenić nader wysoko, chociażby z punktu widzenia warsztatu naukowego badacza.

Kolejne dwa artykuły, które poddamy deskrypcji, uzupełniają się częściowo. Protopograficzne badania Błażeja Śliwińskiego pozwoliły uczonemu rozeznaczyć się w orientacjach politycznych dowodzących grodem gdańskim przed jego zajęciem przez zakon krzyżacki w 1308 roku⁶⁶. Sędzia Bogusza miał wywodzić się z kręgu Leszczyców wielkopolskich oraz być zaufanym partnerem politycznym Władysława Łokietka⁶⁷. Natomiast trzej pozostali dowódcy twierdzy gdańskiej, podług przypuszczeń gdańskiego pomorzoznawcy, rekrutowali się „z rycerstwa ziemi gdańskiej” i także byli zwolennikami księcia polskiego⁶⁸.

Kazimierz Jasiński zajął się przybliżeniem podboju Pomorza Gdańskiego dokonanego przez Krzyżaków w latach 1308–1309⁶⁹. Niezżyjący już historyk, co warto od razu zasygnalizować, wyczerpująco wyświetlił zarów-

⁶² Tamże, s. 100–101.

⁶³ S. Zonenberg, *Jezioro Rządźkie pod Grudziądzem czy bagno pod Chełmnem miejscem klęski wojsk krzyżackich w 1243 roku?*, „ZH”, 2011, t. 76, z. 3.

⁶⁴ Tamże, s. 99 n.

⁶⁵ Tamże, s. 111.

⁶⁶ B. Śliwiński, *Dowódcy grodu gdańskiego w 1308 roku. Z badań nad orientacjami politycznymi rycerstwa pomorskiego*, „ZH”, 1988, t. 53, z. 1–2.

⁶⁷ Tamże, s. 9 n.

⁶⁸ Tamże, s. 19.

⁶⁹ K. Jasiński, *Zajęcie Pomorza Gdańskiego przez Krzyżaków w roku 1308–1309*, „ZH”, 1966, t. 31, z. 3.

no polityczne, jak i wojenne kwestie agresji krzyżackiej. Na samym wstępie podzielił się uwagami na temat przedsięwziętej przez Brandenburgię kampanii z 1308 roku. Zastanowił się nie tylko nad jej chronologią, ale także okolicznościami towarzyszącymi krótkotrwałemu zajęciu Gdańska przez wojska⁷⁰. Następnie kompleksowo omówił, w jaki sposób doszło do opanowania tej warowni przez armię zakonu krzyżackiego pod koniec 1308 roku (uwarunkowania zajęcia grodu i miasta, datacja podboju, szersze rozpatrzenie sprawy tzw. rzezi gdańskiej)⁷¹. Nie pominął również w swoim opisie walk o Tczew (z powodu lapidarności wzmianek źródłowych poprzestał jedynie na konstatacji, że „miasto Tczew zostało zajęte prawdopodobnie bez walki lub po krótkim oporze”⁷²) czy dwumiesięcznego oblężenia Świecia⁷³. Nie będzie chyba przesadą stwierdzenie, że opracowanie K. Jasińskiego, mimo relatywnie starej jego metryki, jest szczególnie wartościowe dla historyka wojskowości, pozwala bowiem spojrzeć na wyselekcjonowane problemy zasadniczo inaczej (szczególnie wysoko trzeba ocenić komentarze uczonego na temat między innymi wyprawy brandenburskiej z 1308 roku czy walk pod Świeciem z 1309 roku). Autor swoim studium dał asumpt naukowcom po nim tworzącym do podjęcia bardziej wszechstronnych studiów nad rozpatrywanymi przezeń zagadnieniami. Okazało się mianowicie, że wiele z nich można interpretować w zgoła inny sposób.

Kolejną ważną pracą pozwalającą zrozumieć zawile dzieje polityczne i wojskowe, tym razem schyłkowych lat panowania Władysława Łokietka, jest artykuł Jana Pakulskiego⁷⁴. Wyczerpujący wywód pozwolił przyjąć mu, wbrew obiegowej opinii, iż wojewoda poznański i starosta generalny Wielkopolski Wincenty z Szamotuł nie zdradził interesów polskiego króla⁷⁵. Na potwierdzenie tego faktu przytacza zaangażowanie wojewody w walkach z zakonem krzyżackim w latach 1331–1332. Nawet pozbawione sukcesów walki z Krzyżakami z lipca 1331 roku nie świadczą, jego zdaniem, o sprzeniewierzeniu się Nałęczu oraz nie dają podstaw, by twierdzić, że sprowadził celowo, po niesnaskach z królewiczem Kazimierzem, najazd krzyżacki na Polskę⁷⁶. J. Pakulski dokonał całkowitej rehabilitacji działalności bohatera swoich rozważań. Rozprawa uczonego była wielkim krokiem naprzód, obalała

⁷⁰ Tamże, s. 14 n.

⁷¹ Tamże, s. 21 n.

⁷² Tamże, s. 34.

⁷³ Tamże, s. 37–44.

⁷⁴ J. Pakulski, *Stosunek wojewody poznańskiego Wincentego z Szamotuł do zakonu krzyżackiego i Marchii Brandenburskiej*, „ZH”, 1972, t. 37, z. 3.

⁷⁵ Tamże, s. 41.

⁷⁶ Tamże, s. 38 n.

wcześniejsze, krzywdzące tego możnowładcę oceny. Z jego badań wynika, iż zostały one wydane zbyt pośpiesznie, a ich twórcy nie dostrzegli, że dostępny materiał źródłowy jest skażony, co skutkowało opaczными interpretacjami.

W „Zapiskach Historycznych” znalazły się również dwa teksty traktujące o dziejach budownictwa obronnego. To artykuły Dariusza Polińskiego i Seweryna Szczepańskiego. Kończą one zarazem rozpatrywanie okresu wojskowości polskiej z lat 1138–1370. Pierwszy z autorów w swej pracy wyraził opinię, iż przeprowadzone przezeń badania powinny wypełnić niedostatki w dotychczasowych badaniach i przyczynić się do poszerzenia wiedzy na temat architektury militarnej Krzyżaków w ziemi chełmińskiej⁷⁷. Ażeby uzmysłwić sobie zrealizowanie wytkniętego przezeń celu, należy mieć na uwadze, iż przebadał on ponad dwadzieścia obiektów warownych, określając ich rodzaj, lokalizację, czas występowania oraz pełnione przez nie funkcje⁷⁸.

Z kolei S. Szczepański scharakteryzował problem tzw. drzew wartowniczych⁷⁹. Jego opracowanie wnosi bardzo dużo nowych ustaleń do tematyki budownictwa obronnego Krzyżaków, chociaż autor jest świadom, że pozostaje wyłącznie przyczynkiem, co prawda uściślającym pewne kwestie, ale wymagającym dalszych pogłębionych studiów. Z tekstu wynika, iż drzewa wartownicze znajdowały się tylko na Żuławach Wiślanych i Pomezanii⁸⁰. Występowały częstokroć ze wspomagającymi je sztucznymi elementami obronnymi, jak palisadą, improwizowanym wałem czy zasiekami⁸¹. Omówione punkty umocnione, podług spostrzeżeń badacza, „pełniły [...] funkcję zabezpieczeń szlaków komunikacyjnych, stróżki kontrolujących ruch przygraniczny, być może również komór celnych”⁸².

Opublikowane w „Zapiskach Historycznych” artykuły z późnośredniowiecznej wojskowości Polski można podzielić na kilka grup. Do pierwszej zaliczyć wypadnie artykuły zogniskowane na omówieniu wybranych aspektów wojen po 1370 roku, które pomijają, względnie marginalizują w pewien sposób wojny polsko-krzyżackie. Drugi zespół tworzą prace analizujące

⁷⁷ D. Poliński, *Trzynastowieczne warownie krzyżackie w ziemi chełmińskiej*, „ZH”, 2006, t. 71, z. 1, s. 38.

⁷⁸ Tamże, s. 19–42.

⁷⁹ S. Szczepański, *Arbor custodie que vulgariter dicitur wartbaum. Funkcje i występowanie tzw. drzew wartowniczych na obszarze Żuław Wiślanych i Pomezanii w XIII–XIV wieku*, „ZH”, 2011, t. 76, z. 1.

⁸⁰ Tamże, s. 20.

⁸¹ Tamże, s. 18.

⁸² Tamże.

wybiórcze problemy z tzw. wielkiej wojny lat 1409–1411⁸³. Trzeci zbiór obejmuje opracowania z okresu tzw. wojny trzynastoletniej 1454–1466⁸⁴.

Biorąc pod uwagę fakt, iż artykuły akcentujące wyłącznie dzieje wojen polsko-krzyżackich w XV wieku zostaną omówione w osobnej pracy⁸⁵,

⁸³ Zob. szerzej: M. Biskup, *Nowa praca Svena Ekdahla o źródłach do bitwy pod Grunwaldem*, „ZH”, 1985, t. 49, z. 4; S. Ekdahl, *Kilka uwag o księdze żołdu Zakonu Krzyżackiego z okresu „Wielkiej Wojny” (1410–1411)*, „ZH”, 1968, t. 33, z. 3; A. F. Grabski, *Echa bitwy grunwaldzkiej w historiografii zachodniopomorskiej*, „ZH”, 1967, t. 32, z. 1; I. Janosz-Biskupowa, *Materiały dotyczące udziału Torunia w wyprawie krzyżackiej na ziemię dobrzyńską w r. 1409*, „ZH”, 1960, t. 25, z. 2; S. Józwiak, *Jeńcy strony krzyżackiej po bitwie pod Koronowem*, „ZH” 65 (2010) z. 2; M. Kuc, *Obłężenie twierdzy malborskiej w 1410 roku – aspekty militarne*, [w:] „ZH”, 2000, t. 65, z. 1; S. M. Kuczyński, *Pierwszy pokój toruński (1 lutego 1411)*, „ZTNT”, 1954, t. 20, z. 1–4; tenże, *Pogranicze kujawsko-pomorskie w Wielkiej Wojnie z Zakonem*, „ZH”, 1964, t. 39, z. 1; tenże, *Moldawianie pod Grunwaldem*, „ZH”, 1967, t. 32, z. 2; K. Kwiatkowski, *Neue Quellen aus dem kreis des deutschen Ordens zum krieg von 1409–1411*, cz. 1, „ZH”, 2010, t. 75, z. 4; tenże, *Pierwsze wrażenia w Prusach po porażce Zakonu niemieckiego w bitwie grunwaldzkiej*, „ZH”, 2010, t. 65, z. 2; tenże, *Okoliczności wypowiedzenia wojny królowi polskiemu Władysławowi II przez wielkiego mistrza Zakonu Niemieckiego Ulryka von Jungingena w sierpniu 1409*, „ZH”, 2009, t. 64, z. 3; tenże, *Książęta pomorscy wobec konfliktu Polski i Litwy z zakonem niemieckim w 1409/1410 roku (przyczynek do uwarunkowań aktywności władczej w późnym średniowieczu)*, „ZH”, 2014, t. 79, z. 3; S. Kwiatkowski, *O ludziach na pobojowisku grunwaldzkim. W związku z artykułem Krzysztofa Kwiatkowskiego „Pierwsze wrażenia w Prusach po porażce Zakonu niemieckiego w bitwie grunwaldzkiej”*, „ZH”, 2011, t. 76, z. 2; W. Majewski, *Kilka uwag o bitwie pod Grunwaldem*, „ZH”, 1960, t. 25, z. 2; tenże, *O zdobyciu Dąbrówna i rozpoznaniu w armii Jagielly w 1410 r.*, „ZH”, 1971, t. 36, z. 4; P. G. Marchal, *Szwajcarzy w bitwie pod Grunwaldem?*, „ZH”, 1979, t. 44, z. 3; A. Nikžentaitis, Ž. Mikailienė, *Litewski Žalgiris, polski Grunwald. Dwa topoty narodowe w kontekście analizy porównawczej*, „ZH”, 2010, t. 65, z. 2; M. Peleck, *W sprawie okupu za jeńców krzyżackich z Wielkiej Wojny (1409–1411)*, cz. 1, „ZH”, 1987, t. 52, z. 1; tenże, *W sprawie okupu za jeńców krzyżackich z Wielkiej Wojny (1409–1411)*, cz. 2, „ZH”, 1987, t. 52, z. 2; Z. Spieralski, *W sprawie udziału Moldawian w bitwie pod Grunwaldem*, „ZH”, 1964, t. 39, z. 4; tenże, *O mieczach krzyżackich spod Grunwaldu*, „ZH”, 1974, t. 39, z. 2; tenże, *Czy koniec sporów o Grunwald (refleksje polemiczne)*, „ZH”, 1974, t. 39, z. 2; A. Szweda, *Uwagi o dokumentach rozejmowych i pokojowych z okresu wojny 1409–1411*, „ZH” 2010, t. 65, z. 2; S. Szybkowski, *Świadkowie przywileju wielkiego mistrza Ulryka von Jungingena z 28 X 1409 roku. Z badań nad prokrzyżacką orientacją szlachty w okresie wielkiej wojny 1409–1411*, „ZH”, 2010, t. 65, z. 2.

⁸⁴ Zob. szerzej: M. Biskup, *Kazimierz Jagiellończyk, a początki polskiej floty*, „ZTNT”, 1951, t. 17, z. 1–2; tenże, *Wykaz broni palnej i innego sprzętu wojennego wysłanego przez Toruń w okresie wojny trzynastoletniej (1454–1466)*, „ZH”, 1966, t. 31, z. 1; tenże, *Z zagadnień wojskowości polskiej okresu wojny trzynastoletniej*, „ZH”, 1966, t. 31, z. 1; K. Górski, *Uwagi o traktacie toruńskim 1466 r.*, „ZH”, 1956, t. 22, z. 4; W. Hejnosz, *Traktat toruński z 1466 r. i jego prawnopolityczne znaczenie*, „ZH”, 1966, t. 31, z. 3; I. Janosz-Biskupowa, *Przydatność badawcza „Księgi dochodów i rozchdów nadzwyczajnych miasta Torunia z okresu wojny trzynastoletniej” (1454–1466)*, „ZH”, 1969, t. 34, z. 3.

⁸⁵ Zob. przyp. 1.

dalej scharakteryzowane są tylko te szkice, które zaklasyfikować można do pierwszej grupy. Należy do niej niewątpliwie artykuł Karola Górskiego i Jana Pakulskiego *Udział Polaków w krzyżackich rejsach na Litwę w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIV stulecia*⁸⁶. Wbrew pozorom, autorzy szkicu nie podjęli się omówienia kolejnych wypraw krzyżackich na jeszcze pogańską wówczas Litwę. Artykuł można zakwalifikować do kręgu badań prozopograficznych, coraz częściej i chętniej podejmowanych przez polskich uczonych. Dane z dwóch herbarzy niderlandzkich, tj. z herbarza Gelrego, tudzież Bellanville'a, historycy skonfrontowali z innymi niezwykle wartościowymi źródłami⁸⁷. Końcowy efekt badań pozytywnie zaskakuje — zidentyfikowano tożsamość poszczególnych osób biorących udział w dwóch rejsach krzyżackich przeciw Litwie z lat 1378–1379⁸⁸, jak i 1379–1380⁸⁹.

Kilka lat później Anna Supruniuk podjęła się podobnego zadania co dwaj wspomniani badacze⁹⁰. Bazując na dwóch przywołanych wyżej herbarzach zachodnioeuropejskich, uczona przyjęła, iż część rycerzy polskich uczestniczących w rejsach zakonu krzyżackiego rekrutowała się ze stronników pretendenta do tronu polskiego po zmarłym Ludwiku Andegaweńskim — Siemowicie IV z mazowieckiej linii Piastów⁹¹. Opracowania K. Górskiego i J. Pakulskiego, a także A. Supruniuk wydatnie pokazują, jak przekazy heraldyczne mogą być w odpowiedni sposób zużytkowane do badań historyczno-wojskowych nad składem osobowym różnego rodzaju wojsk. Należy żywić nadzieję, iż tego typu analiz będzie więcej, bo są one bardzo pomocne, szczególnie wtedy, gdy brak historykowi bezpośrednich informacji zawartych w materiale źródłowym.

Henryk Lesiński opisał w kompleksowy sposób zmagania książąt zachodniopomorskich z Brandenburgią o marchię wkrzańską w latach 1419–1427⁹². Skupił się w głównej mierze na przedstawieniu pierwszej fazy rywalizacji między książętami szczecińskimi Ottonem II i Kazimierzem VI z Fryderykiem Hohenzollernem. W pracy mamy do czynienia z nowym ujęciem bitwy pod Angermünde z 1420 roku i roli w niej oddziałów polskich. Historyk podszedł nader krytycznie do ówczesnych źródeł i wyobrażeń na

⁸⁶ K. Górski, J. Pakulski, *Udział Polaków w krzyżackich rejsach na Litwę w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIV stulecia*, „ZH”, 1987, t. 52, z. 3.

⁸⁷ Tamże, s. 39 n.

⁸⁸ Tamże, s. 47–50.

⁸⁹ Tamże, s. 50–56.

⁹⁰ A. Supruniuk, *O wyprawach do Prus rycerzy polskich i wojnie domowej w Koronie w latach 1382–1385*, „ZH”, 2000, t. 65, z. 2.

⁹¹ Tamże, s. 44 n.

⁹² H. Lesiński, *Udział wojsk polskich w wojnach pomorsko-brandenburskich w latach 1419–1427*, „ZH”, 1962, t. 27, z. 4.

temat bitwy występujących w pracach wcześniejszych badaczy⁹³. Całkowicie zrewaloryzował nie tylko kwestię udziału Wielkopolan w tej bitwie⁹⁴, ale dokonał jej nowej rekonstrukcji pod względem taktycznym⁹⁵. Na klęskę an-germündzką, podług autora, miały wpłynąć następujące czynniki: dogodne rozlokowanie wojsk brandenburskich w mieście, uderzenie wydzielonego oddziału von Putlitz na tyły sprzymierzonych wojsk pomorsko-polskich, opieszałość ks. Ottona i użycie artylerii przez Fryderyka⁹⁶. Należy tylko żałować, iż autor nie podjął się szerszej charakterystyki walk po 1420 roku, niemniej braki te nie przysłaniają wartości jego opracowania.

Ostatnim artykułem, którym warto się zająć w niniejszych rozmyślaniach, jest praca z zakresu bronioznawstwa późnośredniowiecznego. Andrzej Kola i Gerard Wilke poddali badaniom archeologicznym groty beltów do kusz z nowo odkrytego w 1973 roku grodziska w Słoszewach, niedaleko Brodnicy⁹⁷. Analiza bronioznawcza objęła kilkaset egzemplarzy z XIV–XV wieku⁹⁸. Archeologowie wydzielili sześć typów grotów beltów z trzpieniem, które oznaczyli jako: A, B, C, D, E, F⁹⁹, a także dwa typy grotów z tulejką (typ G-H)¹⁰⁰. W tego typu kategoryzacji uwzględniono: długość całkowitą grotu, wymiar trzpienia, szerokość i grubość liścia-kolca oraz ciężar analizowanych okazów¹⁰¹. Na końcu swoich dociekań autorzy wyrazili przypuszczenie, iż przebadane egzemplarze grotów służyły nie tylko do celów *stricte* wojennych (kusze ręczne oraz przypuszczalnie kusze wałowe), ale znalazły także szerokie zastosowanie w życiu codziennym (łowiectwo)¹⁰².

Reasumując powyższe rozważania historiograficzne nad problematyką wojskowości średniowiecznej występującej na łamach „Zapisek Historycznych”, musimy mieć na uwadze, iż większość przeanalizowanych prac w większym bądź mniejszym stopniu uwzględniała wyselekcjonowane proble-

⁹³ Tamże, s. 525 n.

⁹⁴ Tamże, s. 536–537.

⁹⁵ H. Lesiński pochylił się także nad problemem liczebności wojsk biorących udział w bitwie. Po przeanalizowaniu materiału źródłowego doszedł do wniosku, że siły zantagonizowanych stron były mniej więcej równe i wynosiły najprawdopodobniej po ok. tysiąc ludzi po każdej ze stron. Zob. H. Lesiński, dz. cyt. s. 531.

⁹⁶ Tamże, s. 534–537.

⁹⁷ A. Kola, G. Wilke, *Zespół grotów beltów do kusz z grodziska późnośredniowiecznego w Słoszewach koło Brodnicy w świetle odkryć z 1973 r.*, „ZH”, 1976, t. 41, z. 1.

⁹⁸ Tamże, s. 81 n.

⁹⁹ Tamże, s. 92–98.

¹⁰⁰ Tamże, s. 98–99.

¹⁰¹ Tamże, s. 91.

¹⁰² Tamże, s. 104–105.

my z dziejów wojennych szeroko rozumianego Pomorza. Zauważyć możemy również, iż wojenne losy Pomorza Zachodniego zostały w pewien sposób zmarginalizowane przez polskich historyków. Większość szkiców w przeanalizowanym periodyku oscylowała tak naprawdę wokół kwestii wojskowych tzw. Pomorza Wschodniego. Co więcej, historycy umieszczający swoje teksty w czasopiśmie wielokrotnie omawiali bardziej problemy z dziejów wojen, które dotyczyły bezpośrednio tej części Pomorza. W ten sposób zdeprecjonowano w pewnym sensie inne, niezmiernie ważne komponenty szeroko rozumianej wojskowości, jak dzieje uzbrojenia czy fortyfikacji pomorskiej w wiekach średnich. Dlatego nader wysoko musimy ocenić próby D. Polińskiego, S. Szczepańskiego czy A. Koli i G. Wilkego. Nie można jednak zapominać o doniosłości opracowań podejmujących zagadnienia z historii wojen. Znaczna część wniosków, do których dochodzili uczeni w swoich tekstach, zachowała po dziś dzień swoją aktualność. Jedno nie ulega wątpliwości — wszystkie omówione teksty, w tym również te, które nie zostały objęte w ramach niniejszego szkicu szczegółowszymi badaniami, są ważne i nie mogą być pomijane przy kolejnych wysiłkach badawczych, których finalnym owocem winny być prace analityczne, względnie syntetyczne na temat wojskowości pomorskiej w średniowieczu.

BIBLIOGRAFIA

- [1] Białuński G., *Wyprawa Bolesława Kędzierzawego na Prusy w 1166 roku*, „Zapiski Historyczne”, 1995, t. 60, z. 2–3.
- [2] Biskup M., *Kazimierz Jagiellończyk, a początki polskiej floty*, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, 1951, t. 17, z. 1–2.
- [3] Biskup M., *Nowa praca Svena Ekdahla o źródłach do bitwy pod Grunwaldem*, „Zapiski Historyczne”, 1985, t. 49, z. 4.
- [4] Biskup M., *Wykaz broni palnej i innego sprzętu wojennego wysyłanego przez Toruń w okresie wojny trzynastoletniej (1454–1466)*, „Zapiski Historyczne”, 1966, t. 31, z. 1.
- [5] Biskup M., *Z zagadnień wojskowości polskiej okresu wojny trzynastoletniej*, „Zapiski Historyczne”, 1966, t. 31, z. 1.
- [6] Ekdahl S., *Kilka uwag o księdze żołdu Zakonu Krzyżackiego z okresu „Wielkiej Wojny” (1410–1411)*, „Zapiski Historyczne”, 1968, t. 33, z. 3.
- [7] Grabski A. F., *Echa bitwy grunwaldzkiej w historiografii zachodniopomorskiej*, „Zapiski Historyczne”, 1967, t. 32, z. 1.

- [8] Grabski A. F., *Polska wobec idei wypraw krzyżowych na przełomie XI i XII wieku. „Duch krzyżowy” Anonima Galla*, „Zapiski Historyczne”, 1961, t. 26, z. 4.
- [9] Grudziński T., *Bolesław Szczodry a Pomorze. Próba rewizji poglądów*, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, 1950, t. 16, z. 1–4.
- [10] Grudziński T., *Uwagi o genezie rewolucji w Polsce za Kazimierza Odnowiciela*, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, 1952, t. 18, z. 1–4.
- [11] Grudziński T., *Z problematyki kształtowania się stosunku prawnego Pomorza do polskiej monarchii wczesnofeudalnej (X–XI w.)*, „Zapiski Historyczne”, 1961, t. 26, z. 4.
- [12] Grudziński T., *Ze studiów nad Kroniką Galla. Rozbiór krytyczny pierwszej księgi*, cz. 1, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, 1951, t. 17, z. 3–4.
- [13] Grudziński T., *Ze studiów nad Kroniką Galla. Rozbiór krytyczny pierwszej księgi*, cz. 2, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, 1954, t. 20, z. 1–4.
- [14] Grudziński T., *Ze studiów nad Kroniką Galla. Rozbiór krytyczny pierwszej księgi. Dokończenie*, „Zapiski Historyczne”, 1957, t. 23, z. 1–3.
- [15] Górski K., *Uwagi o traktacie toruńskim 1466 r.*, „Zapiski Historyczne”, 1956, t. 22, z. 4.
- [16] Górski K., Pakulski J., *Udział Polaków w krzyżackich rejsach na Litwę w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIV stulecia*, „Zapiski Historyczne”, 1987, t. 52, z. 3.
- [17] Hejnosz W., *Traktat toruński z 1466 r. i jego prawnopolityczne znaczenie*, „Zapiski Historyczne”, 1966, t. 31, z. 3.
- [18] Janosz-Biskupowa I., *Materiały dotyczące udziału Torunia w wyprawie krzyżackiej na ziemię dobrzyńską w r. 1409*, „Zapiski Historyczne”, 1960, t. 25, z. 2.
- [19] Janosz-Biskupowa I., *Przydatność badawcza „Księgi dochodów i rozchdów nadzwyczajnych miasta Torunia z okresu wojny trzynastoletniej” (1454–1466)*, „Zapiski Historyczne”, 1969, t. 34, z. 3.
- [20] Jasiński K., *Zajęcie Pomorza Gdańskiego przez Krzyżaków w roku 1308–1309*, „Zapiski Historyczne”, 1966, t. 31, z. 3.
- [21] Józwiak S., *Jeńcy strony krzyżackiej po bitwie pod Koronowem*, „Zapiski Historyczne”, 2010, t. 65, z. 2.
- [22] Koła A., Wilke G., *Zespół grotów beltów do kusz z grodziska późnośredniowiecznego w Słoszewach koło Brodnicy w świetle odkryć z 1973 r.*, „Zapiski Historyczne”, 1976, t. 41, z. 1.

- [23] Kuc M., *Oblężenie twierdzy malborskiej w 1410 roku — aspekty militarne*, „Zapiski Historyczne”, 2000, t. 65, z. 1.
- [24] Kuczyński S. M., *Moldawianie pod Grunwaldem*, „Zapiski Historyczne”, 1967, t. 32, z. 2.
- [25] Kuczyński S. M., *Pierwszy pokój toruński (1 lutego 1411)*, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, 1954, t. 20, z. 1–4.
- [26] Kuczyński S. M., *Pogranicze kujawsko-pomorskie w Wielkiej Wojnie z Zakonem*, „Zapiski Historyczne”, 1964, t. 39, z. 1.
- [27] Kwiatkowski K., *Książęta pomorscy wobec konfliktu Polski i Litwy z zakonem niemieckim w 1409/1410 roku (przyczynek do uwarunkowań aktywności władczej w późnym średniowieczu)*, „Zapiski Historyczne”, 2014, t. 79, z. 3.
- [28] Kwiatkowski K., *Neue Quellen aus dem kreis des deutschen Ordens zum krieg von 1409–1411*, cz. 1, „Zapiski Historyczne”, 2010, t. 75, z. 4.
- [29] Kwiatkowski K., *Okoliczności wypowiedzenia wojny królowi polskiemu Władysławowi II przez wielkiego mistrza Zakonu Niemieckiego Ulryka von Jungingena w sierpniu 1409*, „Zapiski Historyczne”, 2009, 64, z. 3.
- [30] Kwiatkowski K., *Pierwsze wrażenia w Prusach po porażce Zakonu niemieckiego w bitwie grunwaldzkiej*, „Zapiski Historyczne”, 2010, t. 65, z. 2.
- [31] Kwiatkowski S., *O ludziach na poboju grunwaldzkim. W związku z artykułem Krzysztofa Kwiatkowskiego „Pierwsze wrażenia w Prusach po porażce Zakonu niemieckiego w bitwie grunwaldzkiej”*, „Zapiski Historyczne”, 2011, t. 76, z. 2.
- [32] Labuda G., *O udziale Krzyżaków i o śmierci wielkiego mistrza zakonu krzyżackiego Poppo von Osterna w bitwie z Tatarami pod Legnicą w roku 1241*, „Zapiski Historyczne”, 1982, t. 47, z. 4.
- [33] Labuda G., *Zatargi z Czechami i Pomorzanami w pierwszym okresie rządów Bolesława Śmiałego (1058–1073)*, „Zapiski Historyczne”, 1985, t. 50, z. 3.
- [34] Lesiński H., *Udział wojsk polskich w wojnach pomorsko-brandenburskich w latach 1419–1427*, „Zapiski Historyczne”, 1962, t. 27, z. 4.
- [35] Majewski W., *Kilka uwag o bitwie pod Grunwaldem*, „Zapiski Historyczne”, 1960, t. 25, z. 2.
- [36] Majewski W., *O zdobyciu Dąbrówna i rozpoznaniu w armii Jagiełły w 1410 r.*, „Zapiski Historyczne”, 1971, t. 36, z. 4.

- [37] Marchal P. G., *Szwajcarzy w bitwie pod Grunwaldem?*, „Zapiski Historyczne”, 1979, t. 44, z. 3.
- [38] Nikžentaitis A., Mikailienė Ž., *Litewski Żalgiris, polski Grunwald. Dwa toposy narodowe w kontekście analizy porównawczej*, „Zapiski Historyczne”, 2010, t. 65, z. 2.
- [39] Pakulski J., *Stosunek wojewody poznańskiego Wincentego z Szamotuł do zakonu krzyżackiego i Marchii Brandenburskiej*, „Zapiski Historyczne”, 1972, t. 37, z. 3.
- [40] Peleck M., *W sprawie okupu za jeńców krzyżackich z Wielkiej Wojny (1409–1411)*, cz. 1, „Zapiski Historyczne”, 1987, t. 52, z. 1.
- [41] Peleck M., *W sprawie okupu za jeńców krzyżackich z Wielkiej Wojny (1409–1411)*, cz. 2, „Zapiski Historyczne”, 1987, t. 52, z. 2.
- [42] Poliński D., *Trzynastowieczne warownie krzyżackie w ziemi chełmińskiej*, „Zapiski Historyczne”, 2006, t. 71, z. 1.
- [43] Spieralski Z., *Czy koniec sporów o Grunwald (refleksje polemiczne)*, „Zapiski Historyczne”, 1974, t. 39, z. 2.
- [44] Spieralski Z., *O mieczach krzyżackich spod Grunwaldu*, „Zapiski Historyczne”, 1974, t. 39, z. 2.
- [45] Spieralski Z., *W sprawie udziału Mołdawian w bitwie pod Grunwaldem*, „Zapiski Historyczne”, 1964, t. 39, z. 4.
- [46] Supruniuk A., *O wyprawach do Prus rycerzy polskich i wojnie domowej w Koronie w latach 1382–1385*, „Zapiski Historyczne”, 2000, t. 65, z. 2.
- [47] Szczepański S., *Arbor custodie que vulgariter dicitur wartbaum. Funkcje i występowanie tzw. drzew wartowniczych na obszarze Żuław Wiślanych i Pomezanii w XIII–XIV wieku*, „Zapiski Historyczne”, 2011, t. 76, z. 1.
- [48] Szweda A., *Uwagi o dokumentach rozejmowych i pokojowych z okresu wojny 1409–1411*, „Zapiski Historyczne”, 2010, t. 65, z. 2.
- [49] Szybkowski S., *Świadkowie przywileju wielkiego mistrza Ulryka von Jungingena z 28 X 1409 roku. Z badań nad prokrzyżacką orientacją szlachty w okresie wielkiej wojny 1409–1411*, „Zapiski Historyczne”, 2010, t. 65, z. 2.
- [50] Śliwiński B., *Dowódcy grodu gdańskiego w 1308 roku. Z badań nad orientacjami politycznymi rycerstwa pomorskiego*, „Zapiski Historyczne”, 1988, t. 53, z. 1–2.
- [51] Teterycz-Puzio A., *Książęta mazowieccy wobec państwa litewskiego w XIII wieku — walka czy współpraca?*, „Zapiski Historyczne”, 2010, t. 65, z. 1.

- [52] Włodarski B., *Problem jaćwiński w stosunkach polsko-ruskich*, „Zapiski Historyczne”, 1958–1959, t. 24, z. 2–3.
- [53] Zonenberg S., *Jeziro Rządskie pod Grudziądzem czy bagno pod Chełmnem miejscem klęski wojsk krzyżackich w 1243 roku?*, „Zapiski Historyczne”, 2011, t. 76, z. 3.

MEDIEVAL MILITARY ON THE PAGES OF „ZAPISKI HISTORYCZNE” (1908–2014)

ABSTRACT

The article discusses the historical and military problems of the Polish Middle Ages in the journal „Zapiski Historyczne”. The most important articles from the years 1908–2014 were taken into account. Their authors mainly studied issues from the history of the pomeranian wars, and to a lesser extent issues related with weapons and fortifications.

Key words:

Polish military historiography, „Zapiski Historyczne”, military of medieval Poland.